

Wiesław Firek

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Katarzyna Płoszaj

Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie

**JAK MOŻLIWY JEST  
OLIMPIJSKI INTERNACJONALIZM?  
O ROLI DOKTRYNY WZAJEMNEGO SZACUNKU  
W OLIMPIZMIE I EDUKACJI OLIMPIJSKIEJ**

**HOW IS THE OLYMPIC INTERNATIONALISM POSSIBLE?  
THE ROLE OF THE DOCTRINE OF MUTUAL RESPECT  
IN OLYMPISM AND OLYMPIC EDUCATION**

**Abstract**

Olympism from the very beginning was a global project and therefore had to take into account the diverse cultural background. Coubertin making international understanding and peaceful co-existence as one of the fundamental principles of the Olympic, had searched for them an axiological platform for their implementation in a globalizing world. Coubertin's idea was the doctrine of mutual respect. This product of the liberal humanism of the late nineteenth century, has form of moral imperative not referring to religious morality. The main aim of the paper is to present roots of the Olympic internationalism and point the role of doctrine of mutual respect in Olympism and Olympic Education in the phase of creating this doctrine and current Olympic education programmes realizing by the Olympic Movement. The article contains three parts (1. Presentation of Olympic sport on the background of the process of globalization; 2. Analysis Coubertin's doctrine of mutual respect as a fundamental principle of international understanding; 3. Presentation of the process of transition from Olympic cultural imperialism to intercultural education).

## Wprowadzenie

Coubertinowskie studia nad historią antycznej cywilizacji ujawniły ideę, którą z powodzeniem przez liczne wieki praktykowali Grecy. Około 884 roku p.n.e. Ifitos, władca Elidy, Lykurgos prawodawca Sparty oraz król Pisy Kleostenes mieli spisać na brązowym dysku układ poręczający „święty pokój” (*ekecheirię*). Akt ten miał potwierdzać świętość Olimpii oraz rozgrywanych tam igrzysk. Na podstawie tego porozumienia, świętokradcą był każdy, kto ośmielił się zbrojnie wtargnąć do Olimpii oraz ci, którzy takich czynów nie potępiali (Łanowski 1981). Ta tradycja była praktykowana przez cały okres starożytnych olimpiad. Skrzętnie odnotowane w literaturze fakty łamania tego świętego przymierza tylko świadczą o jego powadze. Wspólna kultura i kult olimpijskich bogów gwarantowały przestrzeganie rozejmu w czasie trwania igrzysk w Olimpii.

Próba przeniesienia tej idei (*ekecheirii*) do rzeczywistości XIX-wiecznej poczyniona przez głównego ideologa olimpizmu Pierre’a de Coubertina, nie była możliwa na zasadzie prostego transferu. Wymagania nowożytnego olimpijskiego internacjonalizmu, a więc pomysłu, by do grona uczestników igrzysk zapraszać przedstawicieli wszystkich narodów, zgodnie z dewizą *all games, all nations*, stanowiły nowe wyzwanie organizacyjne i polityczne. Olimpizm z założenia był projektem globalnym, a zatem musiał przystawać do różnorodnych uwarunkowań kulturowych. Coubertin czyniąc m.in. międzynarodowe porozumienie i pokojowe współlistnienie fundamentalnymi zasadami olimpijskimi, poszukiwał dla nich aksjologicznej platformy w globalizującym się świecie.

Pomysłem była doktryna wzajemnego szacunku. Ten produkt liberalnego humanizmu końca XIX wieku miał stać imperatywem moralnym dającym się wyprowadzić z racjonalnych przesłanek, bez konieczności odwoływania się do uzasadnień religijnych. Miał umożliwić akceptację tej doktryny w różnych kulturach i ustrojach społecznych. Duży sukces odrodzonych antycznych agonów może wskazywać na bezkrytyczne przyjęcie tej idei na świecie. Trwałe zakorzenienie tego festiwalu sportowego w ogólnościwiatowej kulturze zdaje się to potwierdzać. Mimo początkowej nieufności środowisk sportowych przełomu XIX i XX wieku, znaczenie igrzysk rosło wraz z mijającymi cyklami kolejnych olimpiad. Społeczny entuzjazm był od samego początku konfrontowany z głosami sygnalizującymi rozdźwięk między głoszonymi olimpijskimi hasłami a rzeczywistą praktyką. Także doktryna wzajemnego szacunku doczekała się krytyki.

Powyższe wprowadzenie wyznacza główny cel artykułu, którym jest **przedstawienie źródeł olimpijskiego internacjonalizmu oraz wskazanie miejsca i roli doktryny wzajemnego szacunku w olimpizmie i edukacji olimpijskiej, zarówno w momencie pojawienia się i krzepnięcia tej doktryny, jak i we współczesnych programach edukacyjnych realizowanych przez ruch olimpijski**. Służą temu trzy następujące cele szczegółowe: 1) przedstawienie sportu

olimpijskiego na tle procesów globalizacji: 2) analiza Coubertinowskiej doktryny wzajemnego szacunku jako podstawy międzynarodowego porozumienia; 3) wskazanie na proces przejścia od olimpijskiego „imperializmu” kulturowego do edukacji międzykulturowej.

## Igrzyska w świecie globalnym czyli olimpijski internacjonalizm

Instytucja igrzysk olimpijskich jako trwały element kultury ogólnoświatowej może być analizowana z dwóch perspektyw badawczych. Według pierwszej studium sportu zgodnie z zasadą indukcji może nas doprowadzić do pewnej wiedzy o społeczeństwie, w którym sport występuje jako forma ludzkiej aktywności. Druga, nakazuje przyjąć perspektywę odwrotną, a mianowicie że sport jest odzwierciedleniem stanu społeczeństwa. W niniejszym artykule przyjmuję się tę drugą perspektywę uznając, że zrozumienie momentu restytucji igrzysk i pojawienie się ruchu olimpijskiego wymaga ukazania go na szerszym tle społeczno-kulturowym (Koulouri 2009, Parry 2006).

Na przełomie XIX i XX wieku dokonywał się (i przebiega nadal) proces funkcjonalnego integrowania się nowych społeczności i grup, których członkowie wywodzą się z różnych narodowych wspólnot kulturowych (Mikułowski-Pomorski 2012). Pojawiły się tendencje zmierzające do łączenia problemów gospodarczych i politycznych z warunkami etycznymi i kulturowymi w kurczącym się i coraz bardziej powiązanim globalnym społeczeństwie. Sport jako istotna część tej globalnej kultury nie był odporny na te tendencje. Wręcz przeciwnie, był przykładem, że takie zjawiska jak migracje sportowców, komercjalizacja, sponsoring, produkcja i dystrybucja sprzętu sportowego, szeroko rozpowszechnione relacje z wydarzeń sportowych, wymagały rewizji tradycyjnych postaw społecznych wobec sportu i polityki itd. (Parry 2006). Aby zrozumieć sens uniwersalizujących i internacjonalnych roszczeń olimpizmu Maguire (1999) przedstawił pięć wymiarów globalizującego się sportu:

- międzynarodowa migracja zawodników;
- przepływ technologii (sprzętu i urządzeń);
- kwestie gospodarcze (wartość pieniądza, marketing);
- przepływ obrazów medialnych (ponadnarodowe gwiazdy sportu);
- wymiar ideologiczny (uniwersalne idee wykraczające poza krajowe ideologie).

Przedstawił on także pięciostopniowy model powstania i globalnego rozpowszechniania się sportu. Wskazał, że pomimo dużej aktywności innych kultur w dziedzinie sportu, „podobnie jak silnik parowy, sport wywodzi się z Anglii”. (Maguire 1999, s. 6). Wyróżnił następujące etapy rozpowszechniania się sportu na świecie:

- Etap 1: w XVII i XVIII wieku jako nowożytne dyscypliny sportowe pojawiają się: krykiet, polowania na lisy, wyścigi konne i boks.
- Etap 2: w XIX wieku zaczęto uprawiać piłkę nożną, rugby, tenis oraz lekkoatletykę.
- Etap 3: od około 1880 roku angielskie formy sportu zaczynają przenikać do Europy kontynentalnej i terytoriów Imperium Brytyjskiego.
- Etap 4: od 1920 do 1960 roku to już hegemonia sportowa Zachodu, mimo oporu ze strony rodzimych i tradycyjnych form sportowych.
- Etap 5: od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku Euro-Amerykańska kontrola sportu zmalała i nastąpiło „decentralizowanie Zachodu”.

Pojawienie się, stopniowe dojrzewanie i krzepnięcie idei olimpijskiej w świecie, przypadły więc na okres brytyjskiej gospodarczej i kulturowej dominacji. Oznacza to w skrócie tyle, że przynajmniej początkowy proces globalizacji sportu i olimpizmu trzeba by nazwać raczej zachodnioeuropejskim imperializmem kulturowym. Imperializmem, któremu nie towarzyszył podbój, lecz przepływ wartości, treści i produktów kulturowych. Niezależnie od współczesnej oceny tego zjawiska, jego efektem była z pewnością uniwersalizacja sportu, postępująca uniformizacja i pewnie również regres tradycyjnych gier społeczeństw lokalnych.

Twórca olimpizmu, Pierre de Coubertin, nieukrywający swojej fascynacji sportową kulturą Anglii, z powodzeniem przenosił wyspiarskie wzory do francuskiego systemu szkolnego wychowania fizycznego (Coubertin 1888). Jego pedagogiczne poszukiwania przebiegały dwutorowo. Z jednej strony możemy wskazać na Coubertinowską pedagogiczną koncepcję o węższym zasięgu, ograniczoną do terytorium Francji, mającą za cel fizyczne i moralne odbudowanie narodu francuskiego (koncepcja pragmatyczna); z drugiej strony możemy wyróżnić koncepcję o globalnym zasięgu obejmującą te kraje świata, które zgłosiły swój akces do olimpijskiej rodziny (koncepcja idealistyczna).

Chociaż powszechnie dominuje przekonanie, że nowożytne igrzyska są bezpośrednio związane z igrzyskami starożytnymi, to historyczna analiza tych zjawisk wskazuje na istnienie znacznych różnic. Współcześni historycy sportu i olimpizmu skłonni są raczej uważać pojawienie się nowożytnej wersji sportu jako przejścia od tradycyjnego do nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego (Lipiec 1999, Koulouri 2009). Stąd nie należy traktować Coubertinowskich igrzysk jako bezpośredniej kontynuacji antycznych agonów, lecz przeciwnie – należy je umieścić w ramach wielkich przemian społecznych, gospodarczych, ideologicznych i kulturowych, które miały miejsce w społeczeństwach zachodnich od XVIII wieku.

Podobnie jest z pojęciem „olimpizmu”, które nie jest związane z helleńską tradycją agonów ku czci boga Zeusa. W starożytności istniały igrzyska, ale nie było olimpizmu. To istotna różnica, która wyraźnie odróżnia projekt Pierre’a de

Coubertina również od innych wcześniejszych prób reaktywacji igrzysk. Należy tu wspomnieć choćby „olimpiadę skandynawską” nawiązującą do tradycji greckich igrzysk olimpijskich. W 1833 roku w Szwecji zawiązało się *Towarzystwo Olimpijskie*, które rok później zorganizowało zawody w Ramloesa pod Haelsinborgiem i dwa lata później kolejne. Także w ojczyźnie niegdysiejszych igrzysk olimpijskich po odzyskaniu niepodległości w 1829 roku pojawiła się idea organizacji narodowych igrzysk nawiązujących do chlubnej historii. Inicjatorem igrzysk nowogreckich był Konstantinos Evangelos Zappas. Doprowadził on do zorganizowania I Igrzysk Nowogreckich 1859 roku w Atenach. Kolejne edycje odbyły się w 1870, 1875 i 1889 roku (Porada 1981).

Na uwagę zasługują również igrzyska sportowe zainicjowane w 1849 roku przez W.P. Brookesa we wsi Much Wenlock w Shropshire w Anglii (Lipoński 1987).

Wszystkie te przedcoubertinowskie odsłony igrzysk miały wspólne i podobne źródła ideowe, lecz nie proponowały systemu moralnego i wychowawczego, a więc tego, co stanowi istotę olimpizmu. Coubertin ożywił starożytną ideę, ale zrealizował ją w nowożytnym kontekście (Koulouri 2009). Jego koncepcja olimpizmu, w której zawierał się również ogólnościatowy festiwal sportowy, posiadała przede wszystkim moralny i edukacyjny wymiar. Zatem nie można zrozumieć olimpizmu bez uprzedniego zrozumienia myśli Coubertina. A ten wpadł na pomysł restauracji igrzysk w ramach ogólnego planu odrodzenia moralnego, intelektualnego i fizycznego najpierw narodu francuskiego, a potem młodzieży świata.

Coubertin we własnej wizji igrzysk olimpijskich, wbrew greckiej tradycji, która dopuszczała do rywalizacji wyłącznie wolnych Greków, przekroczył dawne ograniczenia etniczne i narodowe, stwarzając nową dotąd nigdy nie spotykaną w igrzyskach płaszczyznę internacjonalną. Jeśli mielibyśmy wskazać na najważniejszy wkład Coubertina w ideę olimpijską, to z pewnością byłoby to otwarcie igrzysk na wszystkie narody. Ten jego internacjonalizm miał postać kosmopolityzmu, w którym wszystkie kraje i narody zachowywały swoją tożsamość rodową (Biliński 1990). Nie znalazł tej idei u Greków. U podstaw nowożytnych igrzysk legły XIX-wieczne prądy i koncepcje intelektualne. Coubertin odwoływał się do wartości starożytnych w taki sposób, by służyły współczesnej praktyce społecznej.

## **Jak możliwy jest olimpijski internacjonalizm?**

Na powyższe pytanie wprost odpowiedział Lipiec pisząc, że: „Coubertin mógł podjąć skuteczne dzieło restauracji igrzysk tylko wtedy i tam, kiedy i gdzie po pierwsze zaistniały ukształtowane już obiektywne warunki społeczne i polityczne zdolne do przyjęcia uniwersalistycznej, lub za taką uchodzącej ideolo-

gii olimpizmu oraz, po drugie, powstały i ujawniły się potrzeby ludzkie zdolne sprostać owemu uniwersalizmowi” (1988, s. 67). Zdanie to potwierdza słuszność przyjętej drogi badawczej polegającej na poszukiwaniu źródeł olimpijskiego internacjonalizmu w zewnętrznym wobec ruchu olimpijskiego obiektywnym świecie. Jako przedstawiciel intelektualnej elity europejskiej, Coubertin prezentował poglądy typowe dla XIX-wiecznego liberalizmu, a więc podkreślał takie wartości jak: wolność, indywidualizm, równość, uczciwość, sprawiedliwość, szacunek, międzynarodowe porozumienie, pokojowe współdziałanie i współistnienie [Parry 2006]. Wartości te nie wyływały z indywidualnych poglądów Coubertina, lecz odzwierciedlały ducha epoki. Zasługą Francuza była czujność i uwrażliwienie na pojawiające się w społeczeństwie nowe pragnienia i potrzeby. W porę wyszedł z projektem igrzysk, który dawał szansę ekspresji tych nie do końca jeszcze uświadomionych społecznych oczekiwań i przeniósł wartości liberalnego humanizmu do sportu.

Hoberman (1995) przyrównał rodzący się ruch olimpijski do innych tzw. **idealistycznych internacjonalizmów**. Oprócz olimpizmu wskazał jeszcze na Czerwony Krzyż (1863), Ruch Esperanto (1887) i na Ruch Skautowy (1908<sup>1</sup>). Dla niego wszystkie te ruchy były spadkobiercami kosmopolityzmu Oświecenia, który głosił, że świat można przekształcać poprzez edukację młodego pokolenia. Ruchy te łączyła również zasada apolityczności i neutralności, bezklasowości i przeciwdziałanie rasizmowi. Były ruchami aktywnie działającymi na rzecz pokoju na świecie zwłaszcza po Pierwszej Wojnie Światowej. Quanz (1993) wskazuje ponadto na ideologiczne pokrewieństwo ruchu olimpijskiego z Międzynarodowym Ruchem Pokojowym (*International Peace Movement*), reprezentowanym przez ważnych członków *Kongresu* w Sorbonie w 1894 roku. Coubertinowska równowaga pomiędzy internacjonalizmem a patriotyzmem, którą odnajdujemy w jego tekstach, odzwierciedla podstawowe zasady ruchu pokojowego tamtych czasów, który uznając różnorodność narodów i występujące konflikty, jako związane z ludzką naturą, promuje potrzebę „cywilizowanych” rozwiązań, osiągając pokój przez **oświecony patriotyzm** a nie **utopijny i powierzchny kosmopolityzm**. Innym projektem międzynarodowym, na chwilę nawet mocno związanym z igrzyskami olimpijskimi, były przemysłowe wystawy międzynarodowe. Te festiwale „postępu i handlu” były wynikiem procesu umiędzynarodowienia się gospodarki, rozwoju transportu i industrializacji, przepływu ludności, kapitału i towarów. One też miały swoje źródło w filozofii Oświecenia i służyły promowaniu spójności społecznej oraz wiary w globalny charakter wiedzy i rodzaju ludzkiego. Integralną częścią tych wystaw była rywalizacja wyrażająca się w kreatywności i innowacyjności w przemyśle, nauce i sztuce. Dlatego

<sup>1</sup> Hoberman jako datę powstania ruchu skautowego podaje rok ukazania się książki R. Baden-Powella *Skauting dla chłopców* (*Scouting for Boys*). Oficjalną datą powstania skautingu jest rok 1907.

właśnie – w opinii Koulouri (2009, s. 12) pierwsze igrzyska (oprócz ateńskich) z 1900, 1904 i 1908 roku były połączone z wystawami światowymi. Igrzyska olimpijskie nie były zatem produktem spontanicznej decyzji młodego francuskiego arystokraty, lecz wpisywały się w ogólnoświatowe ruchy, które w naturalny sposób umiędzynarodowiły sport. Olimpijski internacjonalizm został przez Coubertina opatrzonej językiem symboli (koła olimpijskie, flaga, znicz, hymn, przysięga i ceremonie), by przydać mu uniwersalności umożliwiającej realizację idei międzynarodowej współpracy i pokojowego współistnienia.

Próbie odpowiedzi na postawione wcześniej pytanie: jak możliwy jest olimpijski internacjonalizm? – niech wspomóż teoria Parre`go (Brownell, Parry 2012, s. 18), w której tłumaczy on jak uniwersalne wartości olimpizmu mogą być aplikowane w różnorodnych kulturach. Idee społeczne – według niego – zawsze zależą od specyfiki porządku społecznego i określonych relacji, a zatem muszą być kulturowo względne. Godząc się na ten relatywizm musielibyśmy odrzucić uniwersalną ideę olimpijską. Praktyka pokazała jednak, że idea ta trwa w czasie i do tego ma się wyjątkowo dobrze. Zresztą nie tylko ona, bo można wskazać wiele międzynarodowych instytucji działających na poziomie globalnym i jednocześnie widocznie zróżnicowanych na poziomie lokalnym. Parry sugeruje przyjąć tu za Rawlsem (1993) odróżnienie terminu „pojęcie” (*concept*) od „koncepcji” (*conception*). Proponuje olimpizm rozumieć na wzór platońskiej idei o dużym poziomie ogólności. Według niego egzemplifikacją tej idei jest konkretna koncepcja olimpizmu, o której wyjątkowości świadczą dodatkowe cechy właściwe dla określonej kultury, w której ta idea funkcjonuje. Powoduje to, że możemy wskazać w olimpizmie zarówno relatywne wartości kulturowe, jak i czynniki o charakterze uniwersalnym.

## Wzajemny szacunek

Olimpizm jako uniwersalna filozofia i projekt globalny ma za zadanie budowę lepszego i bardziej pokojowego świata przez edukację młodzieży, poszanowanie uniwersalnych zasad etycznych, fair play, wzajemne zrozumienie, przeciwdziałanie dyskryminacji, wielokulturowość, przyjaźń i solidarność itd. (Parry 2006, Durantez i in. 2010). Tak opisane cele wymagają jednak wskazania na tę esencjalną właściwość olimpizmu, która umożliwiłaby ich realizację. Pojawienie się w ruchu olimpijskim osób należących do różnych kulturowo wspólnot, które mimo akceptacji olimpijskich zasad zachowują własną odrębność kulturową, spowodowało, że musiał on zawierać pewne mechanizmy gwarantujące międzykulturową komunikację i porozumienie. Idea międzykulturowości w olimpizmie została więc podbudowana teoretycznie. Pierre de Coubertin stosujący w nauce metody właściwe dla pozytywistów, wskazał na narzędzie ponadkul-

turowe, mające działać we wszystkich uwarunkowaniach społecznych i ustrojowych. W ostatniej części trylogii *Wychowanie fizyczne młodzieży w XX wieku (L'éducation des adolescents au XXe siècle)* zatytułowanej *Wychowanie moralne. Szacunek wzajemny (Education morale. Le respect mutuel)* (Coubertin 1915), przedstawił doktrynę, którą możemy przyrównać do imperatywu kategorycznego Kanta. Miała ona bowiem postać zasady bezwzględnie obowiązującej i wyprowadzonej z przesłanek rozumowych, a nie moralności religijnej.

Dostrzegając moment nadchodzącej epoki globalizmu i kulturowego relatywizmu Coubertin napisał: „ten dzień jest jeszcze daleki, ale nadejścia jego unikać nie sposób. Dzisiejsze przeobrażenia wiodą nas jednoznacznie w tym właśnie kierunku, mają bowiem tendencję do likwidowania barier i pomnażanie kontaktów, ułatwiając tym samym wzajemne poznanie i budząc pragnienia. Byłoby zresztą ze wszech miar godne pożałowania, gdyby miało stać się inaczej (Coubertin 1915, s. 26). Dotychczas obowiązującą zasadą będącą odpowiedzią na odmienności kulturowe i sytuację spotkania „Innego” była tolerancja. Zalecana była ona przez kościoły, które uzurpowały sobie prawo do wyrokowania w sprawach moralnych. Coubertin zauważył, że „obwarowują się (Kościoły) w swych przekonaniach jak w fortecznych murach” i „zawsze były zainteresowane we wzajemnym niedostrzeganiu się i izolacji”. Zalecana przez religię tolerancja, była według Coubertina postawą pasywną i opierała się na negatywnych podstawach. Ponadto nie przystawała do wymagań współczesnego świata i była narzucana siłą. Według niego „nic trwałego nie może się opierać na negatywnych podstawach. A tolerancja jest cechą *par excellence* negatywną. Wyższa zasada, do której należałoby się odwołać, powinna posiadać całą swobodę tolerancji, bez jej zwyczajowego chłodu i całą płodność wiary bez towarzyszącej jej ciasnoty umysłów i nieprzejednania” (Coubertin 1915, s. 76). Między tolerancją a wiarą, wskazuje na „**wzajemny szacunek**”. Ponieważ uważa, że ludziom daleko jest do „aniołów, aby się kochali”, wzajemny szacunek jest tym, czego bez zbytniej przesady można żądać od ludzkości. Coubertin odchodzi od pasywnej tolerancji w kierunku zasady aktywnej, zakładającej wymóg wzajemnego poznania się. Tolerancja prowadziła raczej do izolacji. Wzajemny szacunek jako doktryna o dużym poziomie ogólności, nie mogła jednak zostać zapisana w formie zwartych reguł. Jej autor proponuje, by był to raczej stan umysłu a nie prawo, które należy promulgować (Coubertin 1915, s. 77). Należy przy tym zaznaczyć, że dla Coubertina bariery w międzykulturowym porozumieniu tworzy zwłaszcza moralność fundowana nakazami wiary. Dlatego przedstawił płaszczyznę moralną wolną od uzasadnień religijnych, a jako taką, możliwą do zaakceptowania we wszystkich kulturach. Jeśli dodamy do tego igrzyska olimpijskie, podczas których pierwiastkiem uniwersalizującym są naturalne wrodzone skłonności do rywalizacji oraz sport jako ekspresję ludzkiej cielesności, to otrzymamy pełny obraz filozofii olimpizmu. W świecie pełnym konfliktów Coubertin nie próbował



dążyć do ich całkowitej likwidacji, lecz je łagodzić. Unikał w tym przypadku idealnych projektów i poruszał się wśród aktualnych problemów. Nie znaczy to, że był przeciwnikiem śmiałych projektów. Postulował jednak, by były one prostą odpowiedzią na tendencje i potrzeby czasu.

## **Od imperializmu kulturowego do edukacji międzykulturowej**

Internacjonalizm najprościej można zdefiniować jako ideologię wyrażającą dążenie do równouprawnienia i współpracy wszystkich narodów. Wszelkie definicje i rozumienie olimpizmu wskazują na taką właśnie rolę ruchu olimpijskiego w świecie. Wielki sukces odrodzonych igrzysk zdaje się to potwierdzać. Początkowa nieśmiałość i niedowierzanie środowiska sportowego w powodzenie Coubertinowskiego globalnego przedsięwzięcia, szybko przerodziły się w olimpijski entuzjazm. Należy jednak pamiętać, że tej społecznej ogólnoświatowej postępującej aprobacie, od samego początku towarzyszył ruch krytyków. Powodował on, że olimpizm hartował się w ogniu krytyki. Literatura olimpijska pełna jest dyskusji prowadzonych pomiędzy olimpijskimi entuzjastami a pesymistami głoszącymi służebność olimpizmu wobec partykularnych interesów określonych grup społecznych. Ten ruch krytyków odegrał nie mniej ważną rolę w kształtowaniu się idei olimpijskiej w XX wieku, niż ruch olimpijskich apologetów. Olimpizm był ideologią dynamiczną, żywą i postępową dzięki dialektyce zwolenników i przeciwników ruchu olimpijskiego. Głoszony olimpijski internacjonalizm konfrontowany był z poglądami, że to tylko szumne i modne hasło przesłaniające rzeczywisty zachodnioeuropejski kulturowy imperializm.

Na pytanie: czy ruch olimpijski przyczynia się do homogenizacji czy dywersyfikacji kultury ogólnoświatowej, w literaturze znaleźć można różne odpowiedzi. Chatziefstathiou (2005) jest zdania, że choć ruch olimpijski niósł przesłanie uniwersalizmu, pokoju, sprawiedliwości i praw człowieka, to przeciwne wartości były również nad wyraz widoczne. Przecież sportowcy na początku XX wieku ze skolonizowanych narodów byli często nie włączani do reprezentacji kolonii. Klasa robotnicza została wykluczona poza brytyjską wersję sportu poprzez ideę amatorstwa, kobiety za pomocą pseudonaukowych teorii o słabości płci żeńskiej. Azjaci i Czarnoskórzy ze względów imperialistycznych i rasowych. Wykluczenia te rozpowszechniały się po świecie wraz z ekspansją zachodniej kultury sportowej. W roku 1800 roku uznaje się że Europejczycy kontrolowali politycznie i gospodarczo 35% ładu na Ziemi, 67% w 1878 roku, i aż 84% w 1914 roku. Elitarny charakter igrzysk zakwestionowany został – według wyżej wspomnianej autorki – dopiero po I Wojnie Światowej (Chatziefstathiou 2005, s. 94).

Naukowcy reprezentujący Świat Zachodni – jak piszą Brownell, Parry (2012) – analizujący obecny stan sportu na świecie, skłonni są jednak bronić

internacjonalizmu olimpijskiego. Guttmann (1994) sprzeciwiając się poglądom jakoby rozpowszechnianie się sportu było imperialistycznym niszczeniem autentycznych rodzimych form sportowych, przyznaje, że choć uniwersalność współczesnego sportu oznacza utratę różnorodności, to jednak lokalne wspólnoty i kultury są aktywnymi uczestnikami tego procesu i również zmieniają sport. Krok dalej poszedł MacAloon (1995) i w swojej teorii dołożył pojęcie „pustej formy”. Twierdził on mianowicie, że sport pochodzenia zachodniego został już opróżniony z pierwotnej treści kulturowej i uzupełniony przez zróżnicowane lokalne znaczenia i sensy przez tych, którzy go uprawiają. Najlepszym przykładem tej teorii niech będą choćby zimowe igrzyska olimpijskie. Brownell, Parry (2012) do grupy obrońców współczesnego olimpijskiego internacjonalizmu zaliczają jeszcze J. Maguire’a (1999). Według niego globalizacja powinna być rozumiana jako równowaga pomiędzy zmniejszaniem się kontrastów i zwiększaniem różnorodności kulturowej. Globalny sport sprzyja kosmopolitycznej świadomości, ale jednocześnie wzmacnia poczucie tożsamości etnicznej. Zauważa on również, że globalizacja niekoniecznie będzie skutkowałą ciągłym wzrostem wpływu kultury Zachodu. Przemieszanie się kultur może równie dobrze spowodować jej decentralizację.

Da Costa (2002) i Georgiadis (2001) wypowiadają się w odmiennym i bardziej umiarkowanym tonie. Są mniej optymistyczni i kładą nacisk na konieczność wzmocnienia edukacji międzykulturowej w ruchu olimpijskim. Da Costa sugeruje nawet, że obecne uniwersalistyczne tradycje olimpizmu powinny być zrównoważone nowym pluralistycznym humanizmem.

Najbardziej radykalny w swoich krytycznych poglądach jest Lu Yuanzhen (Brownell, Parry 2012). Uważa on, że sport współczesny jest zjawiskiem, który pojawił się na tle rewolucji przemysłowej i renesansu kultury Zachodu. Inne kultury sportowe – tradycyjne czy nowoczesne, dojrzałe czy początkujące, etnicznie jednorodne czy transnarodowe i wielonarodowe – zostały zdegradowane i sprowadzone do rangi „kultur sportowych drugiej kategorii” lub „kultur quasi-sportowych”. Historycznie rzecz ujmując, Zachodnia kultura sportowa i olimpizm jako siła wiodąca przejechały niczym „kolonialny zatłoczony wagon” i zepchnęły na bok rdzenne kultury sportowe innych krajów, aż te prawie zniknęły i odeszły w zapomnienie. Yuanzhen przyrównał je także do kosiarki, która wykosiła sport lokalny i kulturową różnorodność zgodnie z zasadą, że silni żerują na słabych.

Brownell, Parry (2012) próbując odpowiedzieć na pytanie, czy globalizacja sportu jest procesem homogenizacji czy dywersyfikacji, ostatecznie napisali, że póki co nie można tego jednoznacznie stwierdzić z powodu braku rzetelnych badań i rozbieżności dostępnych opinii. Jeśli liczy się tu opinia autorów tego artykułu, to są oni zdania, że nie można nie zauważyć dążeń do internacjonalizmu już na etapie projektowania igrzysk. Olimpijska idea, podobnie zresztą jak inne idealistyczne internacjonalizmy przełomu wieków, rzeczywiście była jutrzemką

nadchodzącej epoki humanizmu. Czas pokazał, że wizja ta boleśnie zderzyła się z rzeczywistością, która napisała dla niej odmienny scenariusz. Może nie tyle zupełnie inny, co umieściła olimpizm na wyznaczonych torach i musiało upłynąć sporo czasu, by w ruchu olimpijskim do głosu zaczęli dochodzić ci, którzy apelują o rzeczywistą międzykulturowość w olimpizmie (Georgiadis 2001, Zhenliang 2001, Abreu 2002, Muller 2004, Parry 2006, Lijuan 2007, Brownell, Parry 2012, Kasyanova 2014).

Teoretyk wielokulturowości Ch. Taylor (1871) opisując zjawisko obywatelstwa napisał, że jest ono stanowione zawsze przez hegemoniczną większość lub pokolenie założycielskie. Zatem zadaniem kolejnych pokoleń, grup mniejszościowych lub imigrantów, było przystosowanie się do zastanej kultury nie próbując jej zmienić. Dalej zauważa jednak, że w ciągu ostatnich dziesięcioleci zasady obywatelstwa zmieniły się. Tradycyjnie rozumiane mniejszości kulturowe, a także grupy uznające, że zastana rzeczywistość nie przystaje do ich poglądów (kobiety, mniejszości seksualne itd.), aktywnie już partycypują w kreowaniu dominującej kultury. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w ruchu olimpijskim. Członkostwo w tym ruchu, pociągające za sobą pewne prawa i przywileje, również jest pewnego rodzaju obywatelstwem (Brownell, Parry 2012). Początkowo rzeczywiście oznaczało ono pełną zgodność z hegemoniczną większością, ale zasady te stopniowo ulegają przeformułowaniu w stronę idei międzykulturowości. Kultura Zachodnia jako pokolenie założycielskie z coraz większym zaangażowaniem szanuje różnorodność uważając, że wzbogaca ona nas wszystkich.

Ruch olimpijski z poziomu wielokulturowości próbuje wznieść się na poziom międzykulturowy. **Wielokulturowość** oznacza, że „różne kultury i grupy narodowe, etniczne, religijne itp. żyją na tym samym terytorium, co nie oznacza jednak, że wchodzi z sobą w relacje. Jeśli już dochodzi między nimi do kontaktów, to najczęściej na zasadzie przypadku i dzięki sprzyjającej koniunkturze. Odmiennosc jest tu postrzegana jako coś negatywnego (...) Wyraźnie widoczne są tendencje izolacyjne, konflikty i napięcia na styku większość – mniejszość” (Grzybowski 2009, s. 38). To sytuacja, w której według Coubertina (1915) miała zastosowanie zasada wzajemnego **tolerowania się**. Ruch olimpijski kreuje intencjonalne spotkania przedstawicieli różnych kultur, więc tu działać ma zasada **wzajemnego szacunku**. **Międzykulturowość** bowiem oznacza, że „różne kultury i grupy narodowe, etniczne, religijne itp. żyją na tym samym terytorium i wchodzi z sobą w otwarte, regularne i trwałe interakcje, którym towarzyszy wymiana oraz wzajemne poznanie, zrozumienie poszczególnych stylów życia, uznawanych wartości i norm. Pozwala to tworzyć harmonijną formację ponad różnicami (bez ich eliminacji). Zróżnicowanie postrzegane jest jako czynnik aktywizujący rozwój społeczny, polityczny i gospodarczy. Zachodzi proces aktywnej tolerancji oraz dążenie do nawiązania i utrzymania sprawiedliwych stosunków, w ramach których każdy liczy się tak samo...” (Grzybowski 2009, s. 38). **Międzykulturowość w sporcie** to sytuacja,

w której różne grupy kulturowe uczestniczą w sporcie razem i nie jest dla nich ważne, czy sport, który uprawiają pochodzi z rodzimych stron, czy przybył wraz z odmienną kulturą (Kennet 2005).

Nie ma innej możliwości na przekazywanie wartości olimpijskich, niż w procesie edukacji. Całość tych zjawisk edukacyjnych nazywamy dzisiaj edukacją olimpijską, której definicja może być następująca: **to przekazywanie wiedzy i wartości oraz kształtowanie zachowań jednostek, różnych grup społecznych i wiekowych w celu wzbudzenia w nich takich stanów poznawczych, fizycznych, moralnych, estetycznych i społecznych, które są zgodne z olimpijskimi zasadami i wartościami.** Jeśli edukacja olimpijska ma realizować również elementy **edukacji międzykulturowej** rozumianej jako obszar rozważań teoretycznych i dociekań badawczych skoncentrowanych wokół uwarunkowań procesów rozwoju jednostek, instytucji i zbiorowości społecznych w świecie zróżnicowanym kulturowo, rozwijających zdolność rozumienia oraz harmonijnego i efektywnego funkcjonowania w owym świecie poprzez kształtowanie postaw tolerancji, zaufania, spójności, poczucia więzi i wzajemnej solidarności [Błęszyńska 2011], to głównym celem edukacji olimpijskiej w tym kontekście jest **uświadomienie ważności idei wzajemnego szacunku w ruchu olimpijskim, która stanowi platformę międzynarodowego porozumienia i pokojowego współistnienia.**

## Zakończenie

Dyskutujemy o edukacji międzykulturowej w olimpizmie nie dlatego, że chcemy tym sposobem rozwiązać problem współistnienia różnych kultur w obrębie konkretnego państwa, ale dlatego, że z założenia olimpizm jest projektem globalnym, a jako taki musi przystawać do różnych kultur. Zatem również proces przekazywania olimpijskich wartości musi przybrać postać edukacji międzykulturowej. Coubertinowskie nastawianie na entuzjastyczne współdziałanie narodów przybrało postać doktryny wzajemnego szacunku, która miała stanowić uniwersalną platformę dla komunikacji prowadzącej w efekcie do międzynarodowego porozumienia i pokojowego współistnienia. Olimpijski internacjonalizm był możliwy, bo to nie on proponował przestrzeń do ogólnoświatowego dialogu, lecz sam był wynikiem internacjonalnych dążeń w kulturze przełomu wieków. Zaslugą Coubertina było przeniesienie tych wartości na grunt sportu.

### Piśmiennictwo

1. Abreu N. (2002) Olympic multiculturalism: proclaimed universal value v. cultural relativism, W: Da Costa L. (red.) Olympic Studies – Current Intellectual Crossroads: Programma de Pos Graduacao em Educacao Fisica, Rio de Janeiro, s. 201–254.

2. Biliński B. (1990) Olimpizm Pierre de Coubertina i antyk (Metamorfozy i transformacje antycznych wzorów). *Kultura Fizyczna* 5/6: 7–12.
3. Błeszyńska K.M. (2011) Teoretyczny status edukacji międzykulturowej. W: Nikitorowicz J., Sadowski A., Misiejuk D. (red.) *Edukacja międzykulturowa. Pogranicze. Studia Społeczne*. T. XVII, cz. I., UwB, Białystok, s. 39–52.
4. Brownell S., Parry J. (2012) *Olympic Values and Ethics in Contemporary Society*. Ghent University, Ghent.
5. Chatziefstathiou D. (2005) *The changing nature of the ideology of Olympism in the modern Olympic era*. Doctoral Thesis, Loughborough University, Loughborough.
6. Coubertin P. (1888) *L'education en Angleterre: colleges et universities*. Hachette, Paris.
7. Coubertin P. (1915) Szacunek wzajemny (tłum. A. Sulisz) W: Młodzikowski G. (wybór i opracowanie). *Pierre de Coubertin. Przemówienia. Pisma różne i listy*. PTNKF, Warszawa 1994, s. 75–95.
8. Coubertin P. (1931). *Memoires olympiques*. Lausanne.
9. DaCosta L.P. (2002) Questioning Olympism: Pluralism, multiculturalism, or what else? W: DaCosta L. P. (red.), *Olympic Studies: Current intellectual crossroads*. Editora Gama Filho, Rio de Janeiro, s. 39–58.
10. Durántez C., Pérez-Turpin J.A., Martínez Vidal A., Padorno C.M., Martínez Patiño M.J., Molina A.G. (2010) Principles of the Olympic Movement. *Journal of Human Sport & Exercise* Vol. V, No I, 3–14.
11. Georgiadis K. (2001) International Olympic Academy: International understanding through Olympic education. *The Journal of the International Council for Health, Physical Education, Recreation, Sport, and Dance*. 27 (2).
12. Grzybowski P.P. (2009) *Edukacja europejska – od wielokulturowości ku międzykulturowości*. Impuls, Kraków.
13. Guttmann A. (1994) *Games and Empires: Modern Sports and Cultural Imperialism*. Columbia University Press, New York.
14. Hoberman J. (1995) Toward a Theory of Olympic Internationalism. *Journal of Sport History*. 22(1) <http://library.la84.org/SportsLibrary/JSH/JSH1995/JSH2201/jsh2201b.pdf>
15. Kasyanova A. (2014) An olympic education programme focused on multicultural approach within a sport federation: The case study of modern pentathlon. W: Muller N., Chatziefstathiou D. (red.) *Olympism. Olympic Education and Learning Legacies*. Cambridge Scholars Publishing, Cambridge, 76–86.
16. Kennett Ch. (2005) Sport, immigration and multiculturalism, Centre d'Estudis Olympics UAB, Barcelona: [http://olympicstudies.uab.es/pdf/wp103\\_eng.pdf](http://olympicstudies.uab.es/pdf/wp103_eng.pdf) – dostęp z dnia 10.06.2016 r.
17. Koulouri Ch. (2009) Olympic Games, Olympism and Internationalism: a Historical Perspective. Hermes-IR. <http://hdl.handle.net/10086/16836> – dostęp z 7.06.2016 r.
18. Łanowski J. (1981) *Święte igrzyska olimpijskie*. KAW, Warszawa.
19. Lijuan L. (2007) He Zhenliang and China's Olympic Dream. (tłum. S. Brownell). Beijing: Beijing Foreign Languages Press, 383.
20. Lipiec J. (1988) *Kalokagatia*. PWN, Warszawa–Kraków.

21. Lipoński W. (1987) Humanistyczna encyklopedia sportu. Wyd. Sport i Turystyka, Warszawa.
22. MacAloon J. (1995) Humanism as Political Necessity: Reflections on the Pathos of Anthropological Science in Pluricultural Contexts. W: Fernandez J., Singer M. (red.) *The Conditions of Reciprocal Understanding*, Center for International Studies, University of Chicago, Chicago, 206–235.
23. Maguire J. (1999) *Global Sport: Identities, Societies, Civilizations*, UK: Polity, Cambridge.
24. Mikułowski-Pomorski J. (2012) Jak narody porozumiewają się ze sobą w komunikacji międzykulturowej i komunikowaniu medialnym. Wyd. Universitas, Kraków.
25. Müller N. (2004) Olympic education: university lecture on the Olympics, Centre d'Estudis Olímpics, Barcelona – <http://olympicstudies.uab.es/lectures/web/pdf/muller.pdf> - dostęp z 11.06.2016 r.
26. Parry J. (2006) Sport and Olympism: Universals and Multiculturalism, *Journal of the Philosophy of Sport*, 33: 188–204.
27. Porada Z. (1981) *Starożytne i nowożytne igrzyska olimpijskie*. KAW, Kraków.
28. Quanz D.R. (1993) Civic Pacifism and Sports-Based Internationalism: Framework for the Founding of the International Olympic Committee, *Olympika: The International Journal of Olympic Studies* 2: 9 – 10.
29. Rawls J. (1993) *The Law of Peoples*. W: Shute & Hurley (eds.), *On Human Rights*. New York: Basic Books, pp. 41–82.
30. Tylor E.B. (1871) *Primitive Culture*, John Murray, London.
31. Zhenliang H. (2001) Universal Olympic Values in a Multicultural World, *Olympic Review* (October–November), 11.